



## Rocznica tragedii pod Smoleńskiem

10 kwietnia 2012 roku, w drugą rocznicę tragedii smoleńskiej, o godz. 18.30 odprawiona została, z inicjatywą paryjskiego Stowarzyszenia Obronców Krzyża, comiesięczna Msza św. w intencji 60 ofiar katastrofy, które ze śp. prezydentem L. Kaczyńskim leciały do Katynia na uroczystości upamiętniające 70-lecie sowieckiego ludobójstwa dokonanego na polskich oficerach.

Inicjatorką paryjskich obchodów rocznicy jest M. J. Dzwigata, prezeska Stowarzyszenia, która tym razem udała się do Warszawy, by brać udział w uroczystościach tam przygotowanych i reprezentować Polskę francuską.

Mszę św. w kościele polskim przewodniczył i kazanie wygłosił ks. prał. Krystian Gawron, wicerektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji. Kaznodzieja nawiązał w swoim kazaniu do tragedii, która spotkała naszą Ojczyznę, przyrównując ją do potężnego zawału serca polskiego organizmu. Przypominał też, jak doszło do tego, że to obcy dokonują ustaleń w sprawie katastrofy. I pytał, jak to jest możliwe, że do dzisiaj nie zostały wyjaśnione wszystkie okoliczności tragedii. „Ale prawda kiedyś ujrzy światło dzienne”. Ci, co zginęli pod Smoleńskiem, inaczej, ale wciąż żyją i są obecni wśród nas.

Przy ołtarzu ustawione były zdjęcia pary przedyenckiej i wszystkich pozostałych ofiar tej największej narodowej tragedii, która wydarzyła się 10 kwietnia 2010 r. w Rosji, pod Smoleńskiem. W Mszy św. uczestniczyli przedstawiciele wielu polonijnych stowarzyszeń i środowisk z narodowymi flagami i symbolami, w tym poczet sztandarowy Solidarności, a także Stowarzyszenia

Polskich Kombatanów Koto Paruż i SPK Zarządu Krajowego Francja. Po raz pierwszy w historii tych comiesięcznych uroczystości stawili się w mundurach przedstawiciele Harcerstwa Polskiego. Ks. Gawron w tym kontekście przypominał, że to właśnie harcerze tuż po tragedii ustawili stawy drewniany krzyż przed Patacem Prezydentem w Warszawie. Tam też trzymali warty, aż do dnia, w którym został on stamtąd usunięty za sprawą nowego prezydenta – Bronisława Komorowskiego.

Oprawę uroczystości zapewnili przedstawiciele

trzech ich głównych organizatorów. Bardzo wzruszającą modlitwę wiernych przygotowała jak zawsze pani Danuta Nowakowska z SPK Koto Paruż. Bardzo emocjonalnym momentem była też deklamacja wiersza poświęconego ofiarom smoleńskiej katastrofy przez młodziejką uczennicę ze społecznej polskiej szkoły w Parużu. Przejęte dziecko kończyło utwór wspólnie ze swoją mamą. Na zakończenie uroczystej Mszy św. wszyscy odśpiewali „Boże coś Polskę...”.

Następnie na placu przed polskim kościołem Wniebowzięcia NMP w Parużu uformował się pochód z pocztami sztandarowymi SPK Koto Paruż i Solidarności, który ulicami miasta przeszedł na Plac Inwalidów pod pamiętkową Płytą Solidarności, by i w ten sposób uczcić drugą rocznicę tragedii spod Smoleńska. Parujski Klub Gazety Polskiej przygotował portrety wszystkich ofiar katastrofy, które niesione były przez uczestników manifestacji. Cały przemarsz ulicami stolicy Francji odbywał się w eskorcie paryjskiej policji. Płyta Solidarności na Placu Inwalidów jest (od czasów wprowadzenia w 1981 r. przez komunistów stanu wojennego) symbolem trwania Polonii francuskiej przy ideałach wolności i niepodległości Polaków i Polki.

I to tu zostały teraz złożone wiązanki i bukiety kwiatów. Zostało zapalonych 60 świec – tyle ile było ofiar katastrofy przedyenckiego samolotu. Manifestację prowadziła pani D. Nowakowska (SPK Koto Paruż), która przypominała cały kontekst smoleńskiej tragedii, a następnie zainicjowała Mazurka Dąbrowskiego przy akompaniamentem muzyków ze Stowarzyszenia Obronców Krzyża. Po tym nastąpił „Apel poległych” prowadzony przez członka Klubu Gazety Polskiej, pana Tadeusza Różyckiego. Lektor wyczytując kolejne nazwiska ofiar wymieniał także ich stanowiska i pełnione funkcje. Następnie jeszcze raz zabral głos obecny na manifestacji ks. prał. K. Gawron, wicerektor PMK, przypominając między innymi, że prawda ma to do siebie, że kiedyś na pewno zostanie poznana. Przytoczył też słowa papieża Jana Pawła II, który będąc w Parużu mówił, że polskie sprawy lepiej się nieraz widzi znad Sekwany. Te słowa na pewno warto sobie zapamiętać.

Następnie zainicjował piękną pieśń Wielkanocną „Zwycięzca śmierci, piekła i szatana”. Niestety tym razem w uroczystości nie wziął udziału żaden oficjalny przedstawiciel Polski we Francji. Z kolei pan Stanisław Gaczoł, poeta, deklamował (po polsku i po francusku) swój wiersz „Orzeł Biały”, którego tekst umieszczono na makiecie z polskim godłem państwowym.

Podziękowania za liczny udział w tej patriotycznej manifestacji w drugą rocznicę tragedii smoleńskiej złożyła zebrana pani Hanna Fernandez, prezeska paryjskiego Stowarzyszenia Klubu Gazety Polskiej. Spotkanie zakończyło wspólne odśpiewanie „Boże coś Polskę...”.

Zarząd Koto Paruż SPK

